

Wojciech Wencel. Wiersze

Publikujemy wiersze Wojciecha Wencela o tajemnicy Bożego Narodzenia: „Droga do Betlejem”, „Agnus Dei” oraz „List”.

Droga do Betlejem

Sassetta, *Podróż mędrców* (około 1435),

MET, Nowy Jork

Na koniach śnieżną drogą jadą mędrcy świata

każdy – trochę przedwcześnie – nosi aureolę

rozmawiają stoicko o pierwszych zasadach

starzec w czerwonym płaszczu wygląda najmądrzej

jadą w długim orszaku razem z rycerzami

służbą w tokańskich strojach dziećmi do pomocy

kot z małpą podróżują wygodnie z darami

dwa psy biegną po śniegu który spadł tej nocy

bladoróżowe mury to pałac demona

trzej mędrzy już to wiedzą – nie wrócą tam nigdy

nad nimi klucz żurawi choć aura zimowa

a na pagórku gwiazda za którą tu przyszli

prawie nic w tym pejzażu nie jest wiarygodne

kuleje perspektywa mieszają się czasy

pory roku realia wschodnie i zachodnie

niewiarygodny obraz jest spełnieniem wiary

Agnus Dei

Baranku Boży który gładzisz grzechy świata

i dajesz swoje runo na przędzę wieczności

naucz mnie tkać koszulę dla mojego brata

który wyszedł z Kościoła nocą i zabłądził

niech nie zadrży mi ręka prowadząca wątek

nie zerwie się osnowa na przewale krosna

niech w trakcie pracy myśli wytrwają przy Tobie

jeśli znajdziesz straceńca to tu go przyprowadź

gdy tylko się wygada i trochę odświeży

dam mu nowe ubranie – piękne śnieżnobiałe

będziesz z nami przy stole do końca wieczery

a potem wszyscy razem pójdziemy na Paschę

List

Czytałem dzisiaj znowu Twój List do Artystów

i myślałem o szlakach przechodzonych w Tatrach

to było w innym świecie w całkiem innym życiu

ale ścieżka na Giewont jest przecież ta sama

trochę się postarzałem – nie jeżdżę już w góry

szczerze mówiąc mam problem z klękaniem w kościele

jednak nadal się wspinam po stromiznach sztuki

i wciąż modlę się przed tym co dla mnie najświętsze

dziękuję Ci za wizję nakreśloną w liście

wtedy była wyzwaniem dziś kończę odpowiedź

chciałem pracować szybko musiałem cierpliwie

żeby dojrzeć do głębi ukrytej w prostocie

co piękne w moich wierszach przyszło od aniołów

a co niedoskonałe pochodzi ode mnie

warto było się wspinać na masyw Giewontu

żeby schodzić radośnie i z czystym sumieniem

Wojciech Wencel – poeta i eseista. Laureat m.in. Nagrody Fundacji im. Kościelskich, Nagrody Literackiej im. Józefa Mackiewicza i Nagrody TOTUS TUUS za osiągnięcia w dziedzinie kultury chrześcijańskiej. W październiku 2025 roku w Nowym Jorku odebrał Joseph Conrad Literature Award przyznaną przez Józef Piłsudski Institute of America.

fot. Marek Gardulski / Na zdjęciu obraz Beaty Stankiewicz pt. Boże Narodzenie III, powstały w ramach IV edycji projektu Namalować katolicyzm od nowa – Boże Narodzenie.